KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31go Sierpnia 1866 r. | № 197. | Lat 45. | Dnia 19 (31) Sierpnia 1866 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 12, w poł. c. st. 18 | Wysok. wody st: 3 c. — (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 10 | Zachód „ „ 6 „ 50 | Jutro, Śgo Idziego Opata.

— W przyszłą Niedzielę, to jest 2go Września r. b., przypada doroczna Uroczystość pamiątki poświęcenia kościoła Katedralnego i Metropolitalnego Śgo Jana, która obchodzoną będzie z Odpustem zupełnym.— W tymże dniu, w kościele po-*Augustjańskim*, rozpoczyna się doroczna Uroczystość Pocieszenia N. MARJI P., która będzie solennie obchodzoną przez całą oktawę, z konkluzją w dniu ostatnim, t. j. 9tym Września, w Niedzielę.

— Po przedstawieniu Jego Cesarskiej Mości najpoddanniejszego adressu od mieszkańców gminy Gruduska, w powiecie Przasnyskim, gubernji Płockiej, z powodu ocalenia życia Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu, w dniu 4tym Kwietnia, Jego Cesarska Mość Najwyżej rozkazać raczył: mieszkańcom tej gminy, którzy złożyli ten adres, za wyrażone przez nich uczucia wiernopoddańcze, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie. (D. W.)

— Onegdaj, o godzinie 5tej po południu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, w towarzystwie JW. Hrabiego Namiestnika, raczył udać się na pola Mokotowskie, na musztrę brygady dragonów 3ej dywizji kawalerji i brygady kawalerji gwardji, a zaś o godzinie 8ej zaszczycił Swą obecnością balet „Modniarki", dany w Wielkim Teatrze.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Alexandra Piotrówna, przybywszy o godzinie 10ej rano, raczyła zwiedzać Alexandryjsko-Maryjski Instytut wychowania Panien, a następnie raczyła się udać do Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu, zwiedzać raczył ogród Botaniczny, a potem używał przechadzki po ulicach: Nowym-Świecie i Krakowskiem-Przedmieściu.

Wczoraj, o godzinie 9tej rano, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, w towarzystwie Hr. Namiestnika, raczył być obecny na dwu-stronnych manewrach, na polach Powązek i Bielan, 3ej dywizji piechoty gwardji, 2ej dywizji grenadjerów z artylerją, i 2ch secin zbiorowo-naukowego pułku kozaków; o godzinie zaś 12ej w południe, raczył być obecnym w Gimnazjum Ruskiem na dorocznym akcie.

Dziś, w obecności Jego Cesarskiej Wysokości, mają się odbyć: rano musztra brygadami zbiorowej dywizji armji, a po południu 3ej dywizji grenadjerów.

— Onegdaj, 17 (29) Sierpnia, Alexandryjsko-Maryjski Instytut został uszczęśliwiony odwiedzinami Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Alexandry Piotrówny. Wszedłszy w towarzystwie Dyrektora Głównego Komisji Oświecenia Publicznego, Honorowego Kuratora Instytutu i Naczelnika Warszawskiej Dyrekcji Naukowej do sali, gdzie były zebrane wszystkie wychowanki Instytutu i osoby przy nim zostające, Wielka Xiężna była powitana śpiewem Ruskiego hymnu narodowego, poczem wyrzekłszy kilka łaskawych słów do dam klassowych i wychowanek, które ofiarowały jej bukiet kwiatów i koszyk winogron z ogrodu Instytutu, Jej Cesarska Wysokość raczyła zwiedzić kaplice Instytutu: Prawosławną, Rzymsko-Katolicką i Protestancką, obejrzeć cały zakład we wszystkich szczegółach, a nakoniec zaszczycić swą obecnością lekcje; przyczem raczyła wynurzyć zwierzchności Instytutu Swe podziękowanie, za postępy uczennic w języku Ruskim i innych przedmiotach. Tym sposobem, Instytut w ciągu jednego roku miał szczęście przyjmować u siebie dwa razy Dostojnych Gości z Rodziny naszego ubóstwianego Cesarskiego Domu. (Dz. War:).

— *Szkoła Weterynaryjna w Warszawie.* Zawiadamia, że zapis uczniów na przyszły rok szkolny rozpocznie się dnia 10 (22) Września r. b. i trwać będzie do 22 Września (4 Października) t. r. codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach od 9ej do 1ej po południu, w Szkole Weterynarji w Warszawie, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 2,911/12. Pragnący być przyjętym na ucznia do tej szkoły, winien złożyć: 1) Metrykę urodzenia, udowadniającą, że kandydat nie jest młodszym od 17 lat i nie starszy nad 30; 2) Świadectwo z ukończenia najmniej 4ro-klassowego kursu, przepisanego na Szkoły Powiatowe, lub odpowiedniej liczby klass Gimnazjum; 3) Świadectwo lekarskie o odbytej ospie szczepionej lub rodnej, stwierdzające zarazem, że kandydat jest zdrowia czerstwego; 4) Pozwolenie na uczęszczanie do Szkoły Weterynarji od rodziców lub opiekunów, jeśli kandydat nie iest pełnoletni; 5) Świadectwo moralnego prowadzenia się, wydane przez miejscową władzę policyjną. Pomocnicy Weterynaryjni poprzednio w tutejszej Szkole wykwalifikowani, którzyby dla uzyskania prawa ubiegania się o wyższy stopień naukowy pragnęli zapisać się na dwuletni kurs dodatkowy, winni w miejsce powyższych dowodów przedstawić tylko, patent na stopień Pomocnika Weterynaryjnego, oraz dowód wymieniony powyżej ad 5-m. Uczniowie Szkoły Weterynarji, tak własnym utrzymujący się kosztem, jako też pobierający stypendja Rządowe, jeśli są w zamiarze dalszego do Szkoły uczęszczania, winni są również w czasie zapisu zgłosić się do szkoły, dla ponowienia takowego. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Czengeri*, z Radomia; Członek Rady Stanu Królestwa *Łącki*, z zagranicy; — wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant J. C. M. Hr: *Putjatin*, do Petersburga; Jenerał-Major Orszaku J. C. M. *Den*, do Kozienic; Jenerał-Major *Sobolewski*, do Nowogeorgiewska; Tajni Radcy: *Swiderski-Kostjukowski*, do Petersburga; *Kruzensztern*, do Lublina.

— Zmarły przed tygodniem w Warszawie, ś. p. Jan Nepomucen *Kurowski*, autor wielu pożytecznych dzieł, w przedmiocie rolnictwa i technologji, członek wielu towarzystw agronomicznych, urodził się w roku

1783, w b. Województwie Poznańskiem. Nauki odbywał w Krakowie, a po ich ukończeniu, udał się do Paryża (1806 r.), gdzie się wyłącznie naukom administracyjnym i gospodarskim poświęcił. Za powrótem do kraju, otrzymał urząd Naczelnika Wydziału Prefektury, do interessów gospodarstwa wiejskiego; następnie zaś przez lat dwadzieścia od 1812—1832, jako dzierżawca dóbr, trudnił się gospodarstwem praktycznem, które tak wzorowo prowadził, iż mu Rząd Prusski w nagrodę darował wioskę. Przeniósłszy się do Królestwa Polskiego, oddał się całkiem pracy naukowej około ulubionego przedmiotu. Od roku 1832 do 1834, wydawał własnym nakładem „Pamiętnik rolniczo-technologiczny“, który zmieniwszy tytuł pamiętnika na „Tygodnik“, aż do roku 1860 przedłużał. Oprócz tego wydał wiele dzieł oddzielnych agronomicznej i technologicznej treści; a mianowicie: „O urządzeniu gospodarstwa“, (Warszawa, 1826 r.); „Opis gospodarstwa trzypolowego“, (tamże 1829); „Nauka leczenia zwierząt domowych“, (tamże 1836); „O odrodzeniu kartofli“, (1846); „O warzeniu piwa“, (1837); „O potrzebie zaprowadzenia jedwabnictwa“, (1836); „Wypalanie wódki podług najnowszych odkryć“, (1829); „Hygiena gospodarczo-weterynaryjna“, (1857); „O urządzeniu gospodarstw bez pańszczyznianych“ (1861), i wiele innych dzieł, z których prawie wszystkie doczekały się drugiego, a nawet dalszych wydań. Umarł, otoczony szacunkiem powszechnym, a liczne grono literatów i obywateli, towarzyszące zwłokom jego na miejsce wiecznego spoczynku, było jakby świadectwem zasług, które dla dobra literatury i kraju w długiem życiu swojem położył.

— Dnia 25 b. m. i roku, umarł w Warszawie, gdzie od kilku tygodni na kuracji przebywał, ś. p. Alexander *Smiodowski*, dziedzic dóbr Smiodowo, w Powiecie Płockim położonych. Żył lat 42. Pozostawił wdowę i dwoje małoletnich dzieci.

— Wczoraj w kaplicy N. MARJI PANNY, przy kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, o godzinie 12ej w południe, JX. *Skrzypkowski*, Wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy Panem Adolfem *Gurkau*, urzędnikiem Skarbowym, a Panną Wiktorją *Stypułkowską*.

— Wczoraj przypadła przedostatnia w r. b. wizyta jeneralna w Ochronie Ner 15ty, przy ulicy Marjańskiej położonej, wyłącznie dla dziewcząt wyznania Mojżeszowego przeznaczonej. Opiekunem tego zakładu jest Doktor *Wejnberg*, Dozorczynią P. Rozalja *Skop*, Pomocnicą P. Zofja *Jaron*, z dobrej zaś woli pomaga w uczeniu dzieci P. Juljan *Schoenmann*, uczeń Szkoły Głównej Warszawskiej. Dzieci ogółem było 100; podzielone są na dwa oddziały. Z pierwszego oddziału nagród w xiążeczkach nie było, tylko w listach pochwalnych; z drugiego zaś oddziału xiążeczki otrzymały: Broder Salomea, Schönmann Helena, Fromberg Franciszka, Szperter Adela, Ben Teofila, Halpern Matylda i Halpern Paulina. Rozdano nadto w obu oddziałach podarunków 16. Z drukowanego sprawozdania opieki rzeczonej Ochrony, wyjmujemy niektóre bliżej ogół obchodzić mogące szczegóły. Ochrona XV otwartą została na początku miesiąca Lipca 1864 r. Wszystkie ustensylja częścią darowane były w naturze, częścią zakupione przez Członków opieki. Fundusze Ochrony XVtej, do dalszego jej utrzymania stanowią: Ofiary pieniężne razowe od Członków opieki; Składka kwartalna od tychże; Ofiary od osób nie należących do składu opieki; Opłata dzienna od dzieci, po kopiejce lub pół kop.; Zapłata za robótki ręczne dzieci; Przedmioty darowane w naturze. Wydatki, objęte budżetem, są: Lokal, światło i opał; żywność dla dzieci, które dostają cztery razy tygodniowo obiad z mięsem, dwa razy obiad bez mięsa, z chlebem do każdego obiadu, a w długich dniach letnich, kawałek chleba na podwieczorek; pensja dla Administracji; przedmioty do nauki i t. d., razem rs. 1,530. Do Ochrony przyjmują się dziewczynki, od 7 do 10 lat, najniższej warstwy Izraelitów roboczej i przekupniej, aby przez dzień cały czuwała nad niemi opieka, przy dostarczaniu im zdrowego pożywienia, oraz kształceniu ich umysłu i nauczaniu niezbędnych robót ręcznych. Za to wszystko dzieci, mające rodziców, płacą po kopiejce dziennie; pół-sieroty, płacą pół kopiejki; zupełne sieroty wolne są od zapłaty. W pierwszem półroczu r. b.: dochody wynosiły razem rs. 917 k. 80. Wydatki rs. 292 k. 83. Pozostałość na drugie półrocze 1866 roku, rs. 294 k. 97. Przez pierwsze sześć miesięcy 1866 r., było dzieci uczęszczających 9,175, przeciętnie dziennie po dzieci 67½. Wyżywienie dzieci kosztowało rs. 226 k. 75, przeciętnie jednego dziecka po kop. 2,5. Utrzymanie dziecka wraz z lokalem, administracją i wszelkiemi potrzebami, wynosi kop. 6,78.

— Kurs klassy śpiewu, którego kierunek objął w Instytucie Muzycznym znakomity Professor *Ciaffei*, rozpocznie się z dniem 10 Września r. b., o czem podając do wiadomości interesowanych osób, zwracamy zarazem uwagę, że o ile nam wiadomo, wpisy na kurs po rozpoczęciu takowego, nie będą mogły mieć miejsca.

— Znakomity powieściopisarz, Pan Jan *Zacharjasiewicz*, po kilkomiesięcznym pobycie, opuścił wczoraj Warszawę, ale z zamiarem powrotu przed zimą.

— Doktor medycyny, P. Juljan *Loewenglück*, wyjechał do Teplitz.

— Wczoraj wyszedł z druku Nr 5ty z kolei, czasopisma, poświęconego umiejętnościom lekarskim, p. t. „Klinika“, wydawanego pod redakcją Dra *Dobieszewskiego*. W właściwej rubryce podamy spis rzeczy, w Nrze tym zawartych, tu tylko nadmieniamy, iż jeden z artykułów, objaśniony jest drzeworytem, co stanowi nowość w niniejszem pożytecznem piśmie.

— Ulubiony „Polonez,“ grywany przez orkiestrę P. *Platera*, w ogrodzie *Zygmunta*, a w którym tak pięknie wykonywa solo na flecie autor tegoż Polonezu, P. Tomasz *Wadowski*, wkrótce, jak się dowiadujemy, wyjść ma na widok publiczny z litografji P. Ludwika *Herknera*.

— Przed kilku miesiącami zdawaliśmy sprawę w piśmie naszem z obchodu 35cio-letniej rocznicy służby Dyrektora baletu P. Turczynowicza, i wspomnieliśmy pokrótce o zasługach, jakie tenże w kształceniu naszego baletu położył. Panom: Maurice Pion, Grekowskiemu i Turczynowiczowi, balet nasz winien swoje istnienie i sławę. Jeżeli P. Maurice, jako jego twórca, P. Grekowski, jako doskonały tancerz i nau-

czyciel, wiele wpłynęli na podniesienie jego; P. Turczynowicz, jako tancerz, nauczyciel i przez lat tyle reżyser i dyrektor, niemniejszą ma w tem zasługę. Nie jedno pokolenie artystek zawdzięcza mu tryumfy sceniczne, a większa część baletów, które tak rozgłośną sławę naszym tancerzom i tancerkom zjednały, jego była układu. Koledzy i podwładni, przy obchodzie 35cio-letniej służby, mieli już sposobność okazać darem pamiątkowym swoję dla szanownego dyrektora życzliwość; publiczność tylko nie miała dotąd możności wynurzyć mu swego współczucia. Otóż dziś właśnie nastręcza się do tego pora. Władza uwzględniając 40to-letnie zasługi i trudy P. Turczynowicza, dzisiejsze przedstawienie w Wielkim Teatrze, baletu „Monte Christo“, przeznaczyła na jego korzyść. Możnaż wątpić, iż publiczność nasza skwapliwie na nie pośpieszy?

— Wczoraj w Teatrze Wielkim, balet „Dwaj Złodzieje,“ sprowadził dość publiczności, a przydane w ostatnim akcie *pas de deux*, wykonane przez Pannę *Stefańską* i P. *Rządcę*, z właściwym im talentem, jak również „Oświadczyny w tańcu,“ i „Mazur z Halki,“ ozdobiły bardzo ten tak stary a ulubiony balet.

— Wkrótce na scenie naszej w Teatrze Rozmaitości, ma być dana komedja w 1ym akcie, Alexego *Żemczużnikowa*, pod tyt: „Osobliwsza Noc“, tłómaczona z Russkiego, gładkim i płynnym wierszem, przez Julijana *Miłkowskiego*.

— Wczoraj, na przedstawieniu Obrazów Niknących, w gmachu Resursy Obywatelskiej, znajdowało się osób 300. W pierwszej części, czytający objaśnienia do wyprawy Franklina, za płynny i wyraźny odczyt, otrzymał brawo; w drugiej zaś połowie Pan *Amberg*, fizyk, za dziwnie piękne oddanie niektórych obrazów; jak n. p.: Okrętu na morzu w czasie burzy, Opactwa Netli w Anglji i Domku Szwajcarskiego, okryty został rzęsistemi oklaskami. Podobno przedstawienie obrazów tych w Resursie, tylko kilka dni jeszcze trwać będzie.

— P. *Bilse*, Dyrektor orkiestry Lignickiej, dający koncerta w Dolinie Szwajcarskiej, za dwa tygodnie opuszcza Warszawę wraz z orkiestrą. Dnia 16 Września wystąpi już w koncertach w Lipsku. Tak tedy projekt wydzierżawienia sali w Resursie Obywatelskiej, na czas zimowy, nie przyszedł do skutku.

— Wczoraj ciekawi usłyszenia śpiewaków żydowskich, zgromadzili się w ogródku, przy ulicy Bagno, w domu P. Ulrycha. Śpiewacy ci powtórzyli pieśń wspomnioną już przez nas, p. t. „Złoty zegarek“. Jest to dowcipne przyrównanie zegarka do życia człowieka. Wykonali także komiczny śpiew, w którym kantor wynosi się w zawodzie swoim, nad swego pomocnika.

— W dziedzińcu Teatrów, od ulicy Wierzbowej, urządzają wodotrysk.

— W Suwałkach otwartym został zakład szycia bielizny, w którym 11 maszyn jest w ruchu, oprócz kilkunastu osób ręcznie pracujących.

— Pojutrze, o godzinie 1ej minut 33 z rana, przypada ostatnia kwadra xiężyca.

— W dniu onegdajszym, Franciszka *Narengost*, dziewczynka, lat 13 wieku licząca, zostająca na opiece u lokaja Izaaka *Kadyk*, pod Nrem 1574, przy ulicy Widok zamieszkałego, przez własną nieostrożność wypadła oknem z wysokości 1go piętra na bruk i mocno potłukła się; po daniu jej natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala Dzieciątka JEZUS odesłaną została. (G. P.)

— Onegdaj z rana, między godziną 9 a 10tą, przy wyruszeniu pociągu extra-towarowego ze stacji Grodzisk, smarownik Roman Skurzalski, przez własną nieostrożność spadł z breku, a przejechany kołami, zaraz na miejscu życie zakończył.

— Pod m. Krasławiem, należącem do Hr. Platerów, w gubernji Witebskiej, dnia 12go b. m., zdarzyło się straszne nieszczęście. Podczas przeprawy około stu osób, zdążających na nabożeństwo do tamtejszego kościoła, prom na Dźwinie zatonął. Uratowano tylko 30 osób.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 26 Sierpnia.*— W tych dniach większa część znakomitszych osób opuszcza Paryż, a więc i dla zajęć politycznych następują ferje. Cesarz udaje się do Biarritz, P. Rouher do Owernji, Marszałek Randon na doliny Izery, P. Persigny do Saint Etienne, a Minister marynarki do Roszeli. Trudno już dziś powątpiewać o pewności utrzymania pokoju, kiedy nawet Ministrowie wojny i marynarki wydalają się dla korzystania z pięknych dni jesiennych.— Krąży tu pogłoska o widokach zupełnego pojednania się Cesarza z Xięciem Napoleonem. Xiążę ma objąć napowrót wszystkie urzędy i godności, jakie zajmował przed wiadomem wystąpieniem w Ajaccio. Głównym powodem zbliżenia się przyjacielskiego dostojnych krewnych, mają być istotnie ważne usługi, położone przez Xięcia Napoleona przy układach z Włochami. (Nordd. Allg. Ztg.)

TURCJA.—Dzienniki donoszą, że przyszło już do krwawego starcia pomiędzy wojskami Tureckiemi i powstańcami na wyspie Krecie (Kandji), oraz że Porta przesłała Izmaelowi-Paszy w posiłku 5000 żołnierzy Egipskich, przeznaczonych pierwotnie do Xięztw Naddunajskich. O początku i powodach powstania, posiadamy tylko krótkie szczegóły, które tu podajemy. W zeszłym miesiącu Maju, odbyło się w pobliżu Canea wielkie zgromadzenie ludowe. Ludność chrześcijańska ściągnęła tam ze wszystkich stron wyspy, lub przysłała reprezentantów. Zgromadzenie to, jeśli nie było przez władze Tureckie formalnie pozwolone, to było przynajmniej cierpiane. Grecy, przybyli bez broni, naradzali się nad swemi sprawami z umiarkowaniem i nie przyszło do żadnych zaburzeń. Zgromadzenie mianowało Komitet z 25 członków, do których później przyłączyli się delegowani ze wszystkich punktów wyspy, i komitet ów wystosował prośbę do Sułtana i Gubernatora wyspy, Izmaela-Paszy, o uwolnienie od niektórych podatków, z zażaleniem na administrację. Prośba ta pozostała bez odpowiedzi i skutku; a gdy komitet nie usłuchał rozkazu rozwiązania się, nastąpiły aresztowania i wzburzenie doszło do najwyższego stopnia. Gubernator wydał groźną proklamację, po której wybuchnęło powstanie. W takim stanie rzeczy ważną jest także wiadomość, że wzburzenie w Serbji i Czarnogórzu wzrasta, a na Libanie także zawichrzeń obawiać się należy. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Oświadczenie Hr. Bismarck, w Izbie Deputowanych Prusskiej, iż oczekiwać na zebranie się Parlamentu Północno-Niemieckiego z uregulowaniem nowego stanu rzeczy i annexji, byłoby to narażać się na największe kłopoty, a może nawet na powtórną wojnę, którejby wszakże Prussy się nie ulękły—daje powód dziennikom Francuzkim do rozmaitych uwag, nie zupełnie korzystnych dla polityki Pruskiej.—Berlińska „Provinz. Corresp." stwierdzając szybki postęp prac Izby Deputowanych, czyni uwagę, że tylko kredyta militarne napotykają jeszcze we właściwych Kommisjach pewne trudności, ale że i tych usunięcia spodziewać się wkrótce należy. Prace tegorocznych posiedzeń mają być ukończone około 15go Września. —Korpus gwardji Pruskiej, wracający pieszo do Berlina, nie przybędzie tam przed 16ym Września.—Król ma odbyć wielki przegląd, wracających wojsk pod Gross-Beeren.—Jenerał Manteuffel, udał się do armji Menu.

Depesza z Florencji, datowana 28go b. m. donosi, że dzienniki wyrażają się przychylnie o przywróceniu zgody z Austrją i stwierdzają z zadowoleniem uprzejmy charakter stosunków, istniejących pomiędzy władzami wojskowemi Włoskiemi i Austrjackiemi w Wenecji.—W Państwie Kościelnem pojawiają się znowu bandyci, lecz władze energicznie ich ścigają.—Zdaje się, że stan Cesarstwa Mexykańskiego nie jest tak zrozpaczony, jak twierdzą niektóre dzienniki. Podobno jeden z oficerów Francuzkich ma objąć dowodztwo tworzącej się armji Mexykańskiej. — W Hiszpanji stan rzeczy coraz się pogorsza, skutkiem wichrzenia stronnictw. Krążą pogłoski o zamachu na życie Królowej. Podług jednych, zamachu tego dopuścić się miał szewc jakiś, podług innych, syn rozstrzelanego kiedyś Jenerała Ortega.

„Journ. de St.-Pétersbourg", z 29go, donosi, że przybył do Petersburga, z polecenia Króla Jerzego, Jenerał Hannowerski Baron Knesebeck, i przyjmowany był przez Najjaśniejszych Państwa, w Peterhofie. (Schl: Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 30 Sierpnia. Dziś odbyła się w Pradze wymiana ratyfikacji Austrjacko-Pruskiego traktatu pokoju. Urzędowe ogłoszenie tego traktatu ma nastąpić obustronnie w Sobotę.

Przyjechali do Warszawy: Górski Józef Ob: z Miedzeszyna; Jezierski Karol Hr: z Mińska; Kamiński Ludwik Ob: z Radomia; Scypio Zdzisław Hr: z Łazisk; Taczanowski Gustaw Ob: z Rudy.

Wyjechali: Cielecki Ignacy Ob: do Łomży; Mieczyński Michał Patron do Zwierzyńca; Wolski Józef Ob: do Petrowic.

Przyjechali z Zagranicy: Halpert Mikołaj Ob: z Drezna; Łębiński Ignacy Ob: z Gdańska.

Wyjechali Zagranicę: Arnold Jan Kupiec do Wiednia; Steindl Antoni Doktor do Wiednia.

TEATR WIELKI.

Dziś, na dochód P. Romana Turczynowicza, Balet *Monte Christo.*— Jutro, *Montjoye.*

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.— Jutro, Pierwsze Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 8ej.— Pojutrze, o godz: 7½.

WYSTAWA FANTÓW Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

Dziś po raz ostatni przedstawienie **AZTEKÓW** w Resursie Obywatelskiej.

RAPPO TEATR.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Jutro, Hrabia Alziaga.

DOLINA SZWAJCARSKA.— Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godz: 6.

ELDORADO.— Codziennie o godz: 6ej po południu. Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.— Jutro między innemi śpiewami PP: Goosz i Victor wykonają: Le Pientre et la paysanne. La chanson de fortunio. Ca'n pait pas sa faire. Entre paris et Lyon.

ORPHEUM, przy ulicy Miodowej.— Dziś i codziennie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 31 Sierpnia 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 60.	Ruble i Kopiejki sr:			
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 80.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	84	—	83	67
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	85	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	82	50	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	66	—	65	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	110	—	—	—
„ „ „ z r. 1866,	106	33	106	—
Bilety Banku Cesarstwa	84	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	74	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	65	67	65	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	125	50	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	75	91	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 75⅝. Od Listów likwidacyjnych rs. 1.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 30 Sierp: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 70 do rs. 6 kop. 75; żyta od rs. 3 k. 67½ do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 2 k. 17½ do rs. 2 kop. 25; gryki od rs. 3 kop. 50 do rs. 3 k. 60; kartofli od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 5.

Okowity próby 10, płacono dnia 28 Sierp:, za wiadro od rs. 3 k. 47¾ do rs. 3 k. 58½; za garniec od rs. 1 k. 13½ do rs. 1 k. 17.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 197.

Piątek. — Dnia 31go Sierpnia. — Rok 1866.

Wiadomości Xięgarskie.

KSIĄŻKI SZKOLNE,

używane w tutejszych Gimnazjach, Pensjach i Zakładach Naukowych, są do nabycia w Księgarni i Składzie Nut muzycznych **Ferdynanda Hösick** przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

— W xięgarni **Henryka Natansona**, Krakowskie-Przedmieście Numer 17, nabyć można następujące dzieła: „Gramatyka języka Greckiego", podług Kuchnera wyłożona, przez H. Cegielskiego. 8vo, Poznań, kop. 75; „Historja Naturalna Królestwa roślin", wypracowana przez Dra A. Pokornego, z dodatkiem 8 tablic o 25 samociskowych rycinach, wraz z textem objaśniającym, 8vo, Wiedeń, kop. 60; „Historja naturalna Królestwa zwierząt", wypracowana przez Dra Pokornego, 8vo, Wiedeń, kop. 60; „Krótkie wiadomości z dziejów piśmiennictwa Polskiego", zebrał M. Ł., 8vo, Warszawa, rs. 1 kop. 50; „Kurs Solidometrji" (Stereometrji), napisany przez Józefa Krysińskiego, ze 160 drzeworytami, w texcie umieszczonemi, 8vo, Warszawa 1865 roku, rs. 1; „Nauka o zdaniu", zawierająca rozbiór zdania pojedyńczego, złożonego i okresu, oraz prawideł szyku, przez S. Gruszczyńskiego, 8vo, Poznań, kop. 75; „Przykłady do tłómaczenia" z Greckiego na Polskie i z Polskiego na Greckie, ze Słowniczkiem, zastosowane do Gramatyki Cegielskiego, przez A. Mierzyńskiego, 8vo, Poznań, kop. 75; „Słownik do Homera Odysei", ułożył Doktor Łazarewicz, 8vo, Poznań, rs. 1 kop. 60; „Słownik do Xenofonta Anabasis", ułożył Doktor Łazarewicz, 8vo, Poznań, kop. 90.

Xięgarnia i Skład Nót Muzycznych
FERDYNANDA HÖSICK.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego zaopatrzoną jest zawsze:

w wybór obfity Xiążek,

we wszystkich językach i dotyczących wszystkich gałęzi nauk, sztuk i przemysłu, niemniej wybór **Nót muzycznych** na wszelkie instrumenta. —Taż Xięgarnia utrzymuje zawsze duży Skład **Xiążek do nabożeństwa**, w oprawach ozdobnych, mianowicie: w muszlę perłową, szyldkret, kość słoniową i zwyczajnych, niemniej **Globusów, Tellurji i Planetarji**, we wszystkich językach i po cenach przystępnych. Przyjmuje zamówienia na wszelkie pisma i dzieła perjodyczne, w kraju i za granicą wychodzące, które to zamawiającym do domów, lub na żądanie na prowincję wysyła.

DONIESIENIA.

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Września 1866 r. o godzinie 12ej z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż partji rzepaku zimowego rypsu i rapsu z tegorocznego zbioru, wynoszącej około 1040 korcy Warszawskich, znajdującego się w Magazynach Zakładów Banku Polskiego na Solcu.

Cena korca rzepaku zimowego tak rapsu jak rypsu wagi funtów Rossyjskich 210, ustanawia się do licytacji rsr. 8, wyraźnie rubli srebrem ośm.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć wadjum w gotowiźnie lub papierach procentowych krajowych rsr 800, które nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone zostaną, a utrzymującemu się zaś zatrzymane będą na kaucję.

Bliższe warunki przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt i niedziel, u Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, lub w Kantorze Zakładów Bankowych na Solcu.

Deklaracje napisane być winny wyraźnie, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, podług wzoru niżej podanego, Deklaracje podane nie w terminie, lub nie w sposób oznaczony, przyjętemi nie będą.

Warszawa dnia 13 (25) Sierpnia 1866 roku.

Starszy Dyrektor Banku Kupiszeński.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia . . podaję niniejszą deklarację, że za około 1041 korcy rzepaku zimowego rypsu i rapsu, znajdującego się w Magazynach Zakładów Banku Polskiego na Solcu, obowiązuję się zapłacić za korzec wagi 210 funtów rsr. . . . (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie znanym.

Zaświadczenie Kassy N na złożone wadjum w summie rubli sr. 800 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie . . . :

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Adres: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, Deklaracja na kupno rzepaku." (D. W.)

— *Prezydujący w Delegacji kierującej Wystawą płodów ogrodniczych w Warszawie*, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż rzeczona Wystawa otwartą zostanie w Gmachu Ujeżdżalni przy Ogrodzie Saskim, dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., w Niedzielę o godzinie 12ej w południe, i że trwać będzie przez dni trzy, t. j. Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek; w dniu pierwszym od godziny 12ej w południe, dni następnych od godziny 9ej z rana do zmierzchu. Wejście na Wystawę urządzone zostało od Ogrodu Saskiego przez Ogródek wód mineralnych; wyjście zaś przez bramę od strony Składu żelaza. Wejście na wystawę będzie płatne za biletami. Cena biletu kop: 25; dla studentów i uczniów kop: 15, dla dzieci kop: 10. Bilety sprzedawane będą przy wejściu, w galerji wód mineralnych, przez czas wystawy.— W Warszawie, dnia 11 (23) Sierpnia 1866 r.— Stały Członek Rady Stanu, Leon *Dembowski*. (D. W.)

— *Prezydujący w Delegacji kierującej Wystawą płodów ogrodniczych w Warszawie*, uprzejmie uprasza Szanownych Wystawców, aby z nadsyłaniem przedmiotów w znaczniejszych partjach, a do tego nie ulegających prędkiemu więdnięciu i psuciu się, na Wystawę otworzyć się mającą dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. nie opóźniali się na ostatni dzień, z uwagi na potrzebny czas do należytego uporządkowania takowych. Uprasza nadto, aby Panowie Wystawcy dla bliższego porozumienia się względem umieszczenia swych przedmiotów, raczyli się znosić bądź osobiście, bądź przez swych zastępców, z P. Sparmann, starszym ogrodnikiem Ogrodu Botanicznego, który codziennie od dnia 14 (26) b. m. od godziny 10ej z rana do zmierzchu, w Ujeżdżalni przy Ogrodzie Saskim, na Wystawę przeznaczonej, stale znajdować się będzie.— W Warszawie, dnia 11 (23) Sierpnia 1866 r.— Stały Członek Rady Stanu, Leon *Dembowski*. (D. W.)

RADA SZCZEGÓŁOWA OPIEKUŃCZA
Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 8 (20) Września r. b. o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a potem głośna, na dostawę dla tegoż Szpitala jarzyn i włoszczyzny. Bliższe warunki tak licytacji jak i samej dostawy, są do przejrzenia każdodziennie w Kancellarji Szpitala. (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Śgo Kazimierza.

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b. o godzinie 5ej po południu w Kancellarji Instytutu Śgo Kazimierza, w Warszawie w domu pod Nr 2858 przy ulicy Tamka, przed Radą Szczegółową, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę do tegoż Instytutu, w ciągu roku jednego licząc od daty zawarcia kontraktu, drzewa opałowego sosnowego, stosownie do zapotrzebowania, mniej więcej sążni sto. Cena za taki sążeń drzewa do licytacji in minus, ustanowiona jest na rubli srebrem dziewięć kopiejek czterdzieści pięć, wadjum zaś oznaczono rubli srebrem sto, na złożenie którego dowód przy składaniu deklaracji dołączony być winien. Deklaracje przyjmowane będą w kancellarji Instytutu, codziennie (wyjąwszy świąt) od godziny 9ej rano do 5ej po południu, aż do dnia nastąpić mającej licytacji; takowe mają być pisane według pomieszczonego poniżej wzoru, wy-

raźnie bez przekreśleń i skrobania, a co do ilości, miary i ceny, słowami nie liczbami, mogą zaś być składane osobiście, lub przesyłane przez pocztę franco. Tak pierwsze jak i drugie dojść powinny do Władzy odbywającej licytację, na godzinę przed terminem, przez ogłoszenie niniejsze na początku oznaczonym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancellarji Instytutu. Wolno zgłaszającym się brać kopje tych warunków. Nieobecni w miejscu a chcący się ubiegać na licytacji, mogą żądać przesłania sobie tych kopji, co na koszt ich uskutecznionem być może.

za Opiekuna Prezydującego J. Czosnowski.
Sekretarz Rady Czernicki. (D. W.)

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Opiekuńczą Warszawskiego Instytutu Ś-go Kazimierza uczynionego, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawić do tego Instytutu drzewa opałowego sosnowego z kloców, niespławionego wodą, zupełnie suchego, mniej więcej sążni kubicznych sto, w cenie licząc za sążeń kubiczny rs. kop. wyraźnie rubli srebrem kopiejek poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kassy N na złożone w niej wadjum rubli srebrem sto wynoszące załączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego przez pocztę do N na mój koszt upraszam.

Stałe moje mieszkanie jest
Pisałem dnia Miesiąca roku.
(podpis nazwiska i imienia.) (D. W.)

KOMITET BUDOWY

nowego kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że do robót rozpoczętych przy budowie nowego kościoła Ewangelicko-Reformowanego przy ulicy Leszno pod Nr 661/2 Działyńskie zwanem, potrzebny jest piasek wiślany. Pragnący zatem podjąć się dostawy takowego, złożyć zechcą stosowne w tym względzie deklaracje, wyrażając w takowych cenę za jeden sążeń kubiczny: Deklaracje w mowie będące przyjmowane będą w dniu 31 Sierpnia r. b. od godziny 4 do 5 po południu, w Kancellarji tutejszego Kollegjum Kościelnego Zboru Ewangelicko-Reformowanego, mieszczącego się przy ulicy Leszno pod Nr 666.

w Warszawie dnia 15 (27) Sierpnia 1866 roku.
Prezydujący A. Loeve.
Członek Sekretarz Foland (D. W.)

Do sprzedania w dobrach donacyjnych Rempków pod Garwolinem, znaczna partja

DRZEWA,

tak budulcowego jak i opałowego. Wiadomość bliższą powziąść można w Hotelu Paryzkim pod Nr 70, codzień do godz. 11ej z rana, aż do 2-go Września włącznie. (13,673.)



Dzierżawca polowania, w lasach do Dóbr **MIŁOSNY** należących, uprzedza, że polowanie w łasach pomienionych, stanowczo jest zakazane i że ścisłego przestrzegania zakazu tego, służba leśna pilnować będzie. (13,555.)



MAMKA młoda i zdrowa, może znaleźć zaraz miejsce, z warunkiem, aby mogła z Państwem udać się za miesięcy dwa do Rossji — Wiadomość pod Nrem 1356, przy ulicy Wareckiej, w mieszkaniu Pułkownika Szamszów. (13,854.)

Potrzebną jest:

Panna Służąca Polka,

któraby dozorem dwojga dzieci zająć się chciała. Tamże są do sprzedania **Dwa garnitury Mebli** palisandrowych axamitem krytych, Kantorek mahoniowy, Biórko palisandrowe męzkie, Serwantka palisandrowa, Lampy i Kinkiety do oleju, Łóżko i Komódka palisandrowa, jako też i inne sprzęty gospodarskie. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 1734, u miejscowego stróża. (13,486).

Pod dostateczną gwarancją, przyjmuje

TOWARY WARSZAWSKICH WYROBÓW

w komis,

Handel pod firmą

Karol W. Bauch w Łodzi. (12,921.)

Z powodu zmniejszenia Magazynu Obówia Damskiego

WYPRZEDAJE SIĘ

Obówie różnego rodzaju,

po cenie zniżonej, wszystko z doborowego materjału zrobione, trwało i fasownie. O czem każdy na miejscu przekonać się może, Panom Kupcom, biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. Magazyn istnieje w głównej bramie podjazdowej Wielkiego Teatru, wprost Magistratu. (13,956).

Człowiek przybyły z prowincji, żonaty ale bezdzietny, niepijący i pracowity, szuka gdzieby się dostać **za Stróża, albo do koni**. — Mieszka na Nowej-Pradze Ner 11, nazywa się Chełmiński. (13,954.)

Do sprzedania w każdem czasie:

Dwa Magle Wiedeńskie,

przy ulicy Śto-Krzyzkiej, czwarty dom od Nowego-Swiatu, za bardzo przystępną cenę. (13,676).

TRUMNY METALOWE

WYROBU KRAJOWEGO,

FABRYKI K. MINTER.

Sprzedaż tychże Trumien odbywa się tylko w Składzie

LEOPOLDA KNOLL I S^ki,

przy ulicy Czystej Ner 638B, w domu Bauerfeinda,

a zapas ich oraz Materace, Poduszki i Kapy, znajduje się w oddzielnie urządzonym Magazynie w dziedzińcu.

CENY STAŁE, bardzo umiarkowane.

Na żądanie osób mieszkających na prowincji przesyłają się fotografje. (12,385.)

Sprzedaż, Kupno, Wydzierżawienie, zamiany Majątków Ziemskich, Domów w Warszawie i innych miastach; wypożyczenie Kapitału na hipoteki, Zastawy, sprowadzanie Osadników na kupno ziemi z gotowemi kapitałami w Pruskim kurancie, załatwia Dom Zleceń K. Puławski et Comp. w Warszawie, pod Nrem 419, obok Poczty.

Tamże redagują się **PODANIA I PROŚBY** w każdym na żądanie języku, jakoteż placują się Kandydaci do posad wyższych i niższych prywatnych, Kobiety do Zarządu, Bony, Panny Służące i Osoby do konwersacji. (13,908.)

LOKALE:

Potrzebne jest od Śgo Michała:

MIESZKANIE,

złożone z Przedpokoju, trzech lub dwóch dużych Pokoi, oraz kuchni lub bez tej. Kto ma takowe do najęcia, niech zechce nadesłać adres do Szwajcara, w Hotelu Wileńskim na Tłomąckim. (13,910).

SKLEP z mieszkaniem,

złożonem z dwóch pokoi z kuchnią i piwnicą przy ulicy Bednarskiej, w hotelu Żeglugi parowej, dawniej Bawarskim zwanym pod Nrem 2682, do wynajęcia od Śgo Michała. Lokal ten dogodny jest na restaurację, której nie ma w tych stronach, albo na kawiarnię lub bawarję. Wiadomość na miejscu u numerowego hotelu. (13,552).

Sklep z mieszkaniem,

i potrzebnemi dogodnościami, jest do wynajęcia w domu narożnym, przy ulicach Bednarskiej i Dziekanka Ner 2673A, gdzie był przedtem Hotel Smoleński. Właściciel domu, uważa to miejsce odpowiedniem na założenie Handlu Win i Korzeni, jakiego w tej okolicy brakuje, a położenie obok Ogrodu na Krakowskiem-Przedmieściu, zapewnić może przedsiębiercy znakomite korzyści. (13,909.)

Do najęcia od Śgo Michała r. b., na Podwalu pod Nrem 520,

SKLEP

na Szynk, lub inny proceder z pomieszkaniem, piwnica duża; oraz **LOKAL** na 1em piętrze od frontu, składający się z 6ściu Pokoi, Kuchni Angielskiej i Piwnicy. — Wiadomość pod Nrem 432 Krakowskie-Przedmieście, w Magazynie Ozdób Wojskowych. (11,678.)

W Sobotę, dnia 25go b. m., pozostawioną została przez zapomnienie, w ogrodzie braci Hoser

CHUSTKA Czarna Francuzka,

w palmy. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej, za stosownem wynagrodzeniem, do domu Kornbergera, przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1342, do miejscowego stróża. (13,591).

Czeladnik piekarski,

żądany jest na prowincję, do nowo założyć się mającej piekarni, tenże mógłby bydź przypuszczonym do współki z bardzo małym kapitałem lub bez takowego, byle był uczciwym człowiekiem, i uzdatnionym w swoim fachu. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 2375 litera A. Stróż wskaże. (13801).

Porządna Familja,

pragnie mieć dwóch lub trzech młodych ludzi na stół i stancję, każdego czasu, w blizkości Saskiego Ogrodu, zależy będzie od umowy, ulica Marszałkowska, Nr 1371 dom Gundelacha Nr mieszkania 7. (13799).

PLAC o trzech frontach,

w korzystnem położeniu i znacznej rozległości, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Żurawiej, pod Nr 1626/7. (13,581).

MAGAZYN STROJÓW

przy ulicy pryncypalnej mieszczący się, jest do zbycia, za przystępną cenę. — Wiadomość w domu dawniej Hr. Zamojskiego, ulica Nowy-Świat Ner 1245 lit: A, w Magazynie Strojów. (12,352.)

Znaczny Transport
ZAPAŁEK WIEDEŃSKICH

w wyborowych gatunkach, nadszedł do składów Stanisława Dyżewskiego, przy uliicy Czystej, Nr 638 c, oraz przy ulicy Śto-Krzyzkiej, pod Nrem 1339. Karbowane w pudełkach dużych politurowanych po kop $22\frac{1}{2}$, karbowane w pudełkach dużych safianowzch po kop. 20, karbowane w pudełkach dużych zwyczajnych po kop. 18, i wiele innych gatunków już znanych z również przystępnej ceny. Nafta Amerykańska, garniec po rs. 1 k. 35, i Galicyjska rectifikowana, garniec po rs. 1 kop 20; oraz knoty, szkła do lamp i naczynia blaszane do nafty. (13,033.)

Drzwi ozdobne gotyckie wnijściowe, z bramy na schody, wraz z futryną, **Drzwi** bramowe do Wozowni, kilkanaście par drzwi dubeltowych i Okien, **cztery Chomonta** mało używane, są do sprzedania pod Nrem 614EF, ulica Niecała. — Wiadomość u Stróża. (13,955.)

Wyprzedaż w Magazynie Strojów.

Od dnia 23 Sierpnia, wyprzedaż po cenie niżej kosztu, wszelkich **UBIORKÓW, CZEPKÓW, KAPELUSZY i PIÓR**, bardzo dużych Strusich i fantazyjnych, na Nowym-Świecie, w b. Pałacu Zamojskich. (13,299.)



Fortepjany,

zupełnie nowe palisandrowe i mahoniowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, z poręczeniem dobroci na lat kilka, są do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 579, wprost Arsenału. (13,953.)



Jest do odstąpienia

rs. 1,050 czyli 7,000 złp:

na 1szy Numer hipoteki, i do sprzedania **Plac** pod zabudowanie, 3,000 łokci. — Wiadomość na Nowej Pradze Ner 11. Także **Futro** duże, Niedźwiedzie czarne, za przystępną cenę. (13,952.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.